

Część I. Przeszłość

Zastępstwo prawne w czasach Księstwa Warszawskiego

W 2022 r. przypada Jubileusz 40-lecia istnienia samorządu radców prawnych. Jednak korzeni zawodu należy szukać zdecydowanie wcześniej. Zastępstwo procesowe na ziemiach polskich sięga czasów rozbicia dzielnicowego i tworzenia się organizacji stanów. Rozwijało się ono później w czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej¹. Ważnym etapem kształtowania się systemu pomocy prawnej były czasy Księstwa Warszawskiego. Pierwsze kroki w celu stworzenia organizacji sądownictwa na ziemiach polskich zajętych przez wojska francuskie podjęto jeszcze przed ostatecznymi decyzjami Napoleona w sprawie polskiej. Zdecydował on o powołaniu centralnego organu władzy na „ziemiach polskich na królu Pruskim zdobytych”. Organem tym była Komisja Rządząca utworzona 14.1.1807 r., a złożona z 7 osób. Prezesem tego gremium, którego wybrano ze składu Komisji, został *S. Małachowski*².

Artykuł 4 dekretu powołującego Komisję Rządzącą określał, że miała ona powołać spoza swojego składu pięć osób do objęcia funkcji dyrektorów „rozmaitych części administracji publicznej”, tj.: Dyrektora Sprawiedliwości,

* *Jacek Przygodzki* – Uniwersytet Wrocławski; profesor uczelni, prodziekan ds. studenckich i ogólnych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UW oraz dyrektor Instytutu Historii Państwa i Prawa UW. Zainteresowania badawcze – historia państwa i prawa, historia administracji XIX i XX w., ustroj i prawo Księstwa Warszawskiego, unifikacja administracji II Rzeczypospolitej; ORCID: 0000-0003-2459-933X.

¹ Szerzej o ewolucji samorządu radców prawnych i adwokackiego zob. *T. Scheffler* (red.), *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 1012; *A. Bereza* (red.), *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, Warszawa 2015, s. 591; *M. Materniak-Pawłowska*, *Adwokatura II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawno-ustrojowe*, Poznań 2009, s. 400; *A. Redzik*, *Historia samorządu adwokackiego w Polsce*, Warszawa 2007, s. 208; *A. Redzik, T.J. Kotliński*, *Historia adwokatury*, Warszawa 2012, s. 432; *D. Malec*, *Szkic z dziejów adwokatury galicyjskiej na przełomie XIX i XX wieku*, *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 2011, t. XIV, s. 199–212.

² *M. Loret*, *Między Jeną a Tylżą. 1806-1807*, Warszawa 1902, s. 31; zob. *A. Konieczny, T. Krużewski*, *Historia administracji na ziemiach polskich. Wybór źródeł*, Wrocław 2001, s. 254.

Dyrektora Wewnętrznych Interesów, Dyrektora Skarbu, Dyrektora Wojny, Dyrektora Policji. Na stanowisko dyrektora sprawiedliwości powołano *F. Łubieńskiego*³.

Dekret z 14.1.1807 r. nie określał zadań i wzajemnych stosunków między Komisją a dyrektorami. Uczyniły to „Zasady do urządzenia Komisji Rządzącej i innych władz jej podległych”. Według nich dyrektorzy tworzyć mieli Dyrektorium Generalne, które było organem wykonawczym Komisji i miało się zbierać przynajmniej dwa razy w tygodniu⁴. Przewodniczyć obradom miał najstarszy z dyrektorów. Osobą tą był dyrektor sprawiedliwości *F. Łubieński*. Jak ważną był postacią w Dyrektorium, świadczy zapis w dzienniku posiedzeń z 17.3.1807 r.: „Nic na tej sesji nie zdecydowano z powodu słabości *J.W. Łubieńskiego*, dyrektora sprawiedliwości”⁵.

Niewątpliwym sukcesem Dyrekcji Sprawiedliwości kierowanej przez *F. Łubieńskiego* było wprowadzenie organizacji sądownictwa, mającej charakter tymczasowy. Regulowały ją liczne akty prawne wydane przez Komisję Rządzącą, a przygotowane przez Dyrektora. Były to: „Zasady do urządzenia Komisji Rządzącej i innych władz jej podległych” z 26.1.1807 r., „Ustalenie tymczasowe sędziów pokoju” z 30.1.1807 r., „Uchwała tymczasowej organizacji sądów” z 6.6.1807 r., „Urządzenie sądów miejskich” z 18.6.1807 r., „Urządzenie sądów powiatowych” z 10.7.1807 r. Sądy zachowywały charakter stanowy, jednak nie przeprowadzono konsekwentnie zróżnicowania trybunałów ze względu na stan. Wyrażnie stanowy charakter miały sądy najniższe dla mieszczan i chłopów. Były to sądy miejskie oraz sądy dominialne dla chłopów z dóbr narodowych i sądy patrymonialne dla chłopów z dóbr prywatnych. Natomiast funkcje II i III instancji dla wszystkich sądów skupione zostały w sądownictwie szlacheckim, tzn. w sądach ziemiańskich i apelacyjnych. Także przy sądach ziemiańskich powołano instytucję sędziów pokoju jako przymusową instancję pojednawczą. Od lipca 1807 r. wprowadzono sądy powiatowe w miejsce sądów miejskich w miastach do 4 tys. mieszkańców i sądów patrymonialnych oraz dominialnych⁶.

Przepisy organizacyjne przewidywały istnienie zastępstwa procesowego. „Uchwała tymczasowej organizacji sądów” w § 16 mówi o istnieniu obrońców spraw przy sądach. Na wstępie wprowadzone przepisy kategorycznie

³ *M. Rostworowski*, Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z roku 1807, t. I, Kraków 1918, s. 487–488.

⁴ *H. Konic*, Komisja Rządząca, Warszawa 1904, s. 5–7.

⁵ *M. Handelsman*, Pomiedzy Prusami a Rosją. Studia historyczne, Warszawa 1922, s. 53–54; szerzej o *F. Łubieńskim* i jego działalności zob. *J. Przygodzki*, Feliks Łubieński – minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego, w: *M. Marszał, J. Przygodzki* (red.), Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków, Acta Universitatis Wratislaviensis 2006, Nr 2910, s. 90–98.

⁶ *A. Heylman*, Historia organizacji sądownictwa w Królestwie Polskim, Warszawa 1861, s. 8–13; *J. Bardach, M. Senkowska-Gluck* (red.), Historia państwa i prawa Polski. Od rozbiorów do uwłaszczenia, Warszawa 1981, s. 120–122.

nakazywały wstępne zapoznanie się przez obrońcę ze sprawą jeszcze przed jej przyjęciem i „nie nakłanianie do pieniactwa”. Powinni również swoją opinię o sprawie jasno wyłuszczyć, zapisać ją w osobnym protokole podpisanym przez stronę i dostarczonym razem ze skargą do sądu. W trakcie procesu strona mogła być reprezentowana przez maksymalnie trzech obrońców, którzy mogli prowadzić sprawę we wszystkich instancjach. „Uchwała tymczasowa” przewidywała istnienie instytucji obrońców z urzędu dla osób ubogich lub obwinionych za występki kryminalny. Przewidywano również osobistą reprezentację własnych interesów przed sądem lub korzystanie z przyjaciela do obrony sprawy. Jednak w takich sytuacjach sędzia powinien poinformować stronę o ewentualnych negatywnych skutkach takich decyzji, które mogą wynikać z nieznamośności procedury i przepisów prawa⁷.

Omawiane przepisy określały również, że w sądach ziemiańskich powoływano instytucję obrońców spraw, czyli patronów. Ich liczba nie mogła przekraczać 12 osób. W sądach apelacyjnych działających w każdym departamencie, przewidziano obrońców spraw zwanych adwokatami. Miało być ich do 18, a byli oni powoływani przez Dyрекcję Sprawiedliwości spośród kandydatów przedstawionych przez Sąd Apelacyjny. Również przy Trybunale Ostatecznym przewidywano powołanie 12 obrońców publicznych. Kandydatury na to stanowisko wybierać miała Dyрекcja Sprawiedliwości. Przedstawiała ona po dwóch z nominowanych już adwokatów sądów apelacyjnych z każdego departamentu do akceptacji przez Komisję Rządzącą⁸.

„Urządzenie sądów miejskich” z 18.6.1807 r. przewidywało konieczność istnienia obrońców publicznych spraw. Mieli oni być potwierdzani przez Dyрекcję Sprawiedliwości spośród kandydatów przedstawionych przez Sądy Apelacyjne. Kandydaci ci musieli być wcześniej przeegzaminowani przez Egzaminatorów działających przy apelacjach. Prawodawca widział konieczność istnienia obrońców ze względu na dążenie do „pewniejszego wyjaśnienia sprawy”⁹.

Po zwycięstwie *Napoleona* z koalicją rosyjsko-pruską pod Frydlandem 14.6.1807 r., główne strony konfliktu – Rosja i Francja zgodziły się na rokowania pokojowe. Rozmowy prowadzone były pod Tylżą, na tratwie na Niemnie. Jednym z ważniejszych elementów dysput *Aleksandra* i *Napoleona* była przyszłość ziem polskich zaboru pruskiego. Cesarz Francuzów proponował carowi ich przejście, ale *Aleksander* odmówił. Kontrpropozycją cara było oddanie tronu warszawskiego *Hieronimowi Bonapartemu*, bratu cesarskiemu. Jednak ta propozycja była nie do zaakceptowania przez *Napoleona*. Ostatecznie 7.7.1807 r. rokujący monarchowie podpisali traktat regulujący powojenne stosunki polityczne. Artykuł 5 umowy poświęcony był ziemiom polskim. Z obszaru II i III zaboru pruskiego utworzono Księstwo Warszawskie, oddając je

⁷ M. Rostworowski, Materiały, s. 662–663.

⁸ *Ibidem*, s. 665, 673, 675.

⁹ *Ibidem*, s. 702.

we władanie *Fryderykowi Augustowi Wettynowi*. Zapowiadano również nadanie konstytucji, która regulowałaby ustrój społeczno-polityczny¹⁰.

Nowo utworzone terytorium szybko doczekało się ustawy zasadniczej. W trakcie audjencji członków Komisji Rządzącej z Cesarzem Francuzów, *Stanisław Kostka Potocki* przedstawił projekt konstytucji oparty na Ustawie Rządowej z 3.5.1791 r. Jednak *Napoleon* przerwał czytanie projektu, krytykując go za lakoniczność w kwestiach społecznych i sam zaczął podawać tezy nowej ustawy zasadniczej oparte na hasłach Rewolucji francuskiej: Wolność – Równość – Braterstwo. Powiedział: „Zniosę u was najpierw poddaństwo i dam wam konstytucję reprezentacyjną pod berłem króla Saskiego i jego dynastią”¹¹.

Ostatecznie 22.7.1807 r. cesarz podpisał i oktrojował konstytucję dla Księstwa. Ustawa zasadnicza napisana była w sposób zwięzły, językiem prawniczym. Nie zawierała preambuły, ani żadnych sformułowań o charakterze ideologicznym. Nie było w jej tekście propagandowo-ideologicznych uzasadnień poszczególnych rozwiązań. Była krótka, składała się z 12 tytułów (rozdziałów) i 89 artykułów¹².

Nadanie ustawy zasadniczej Księstwu było zgodne z polityką, jaką prowadził *Napoleon* w stosunku do podległych sobie państw, np. królestwa neapolitańskiego czy westfalskiego. Wzory nowoczesnego państwa burżuazyjnego, jakim była Francja, były ewidentnie widoczne w tekście konstytucji. Po raz pierwszy wprowadzono na ziemiach polskich jednolite obywatelstwo, a w artykule czwartym, który był dumą cesarza Francuzów, znoszono niewolę oraz wprowadzono równości w obliczu prawa dla obywateli Księstwa. Od tej pory wprowadzono jednolity system sądownictwa oraz równość obywateli przed obliczem prawa, opartego na wielkich kodyfikacjach napoleońskich. W budowie administracji konstytucja wprowadzała ówczesnie nowoczesną zasadę monokratyzmu, czyli na poszczególnych jej poziomach działać miały organy jednoosobowe¹³.

Tytuł dziewiąty Konstytucji poświęcony był porządkowi sądowemu. Według jego zapisów podstawą prawa cywilnego miał być Kodeks Napoleona, postępowanie sądowe miało być publiczne i niepodległe (niezawisłe), a według art. 71 w każdym powiecie działać miał jeden sąd pokoju, w każdym departamencie miał być utworzony trybunał cywilny I instancji. Dla dwóch departamentów miano powołać sąd sprawiedliwości kryminalnej i jeden sąd

¹⁰ *M. Kukiel*, *Dzieje Polski porozbiorowej 1795–1921*, Londyn 1961, s. 112 i n.; *B. Grochulska*, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966, s. 120 i n.; *M. Lorel*, *Między Jeną*, s. 61–80; *Pamiętniki Józefa Wybickiego senatora wojewody Królestwa Polskiego*, Lwów 1881, s. 247–248.

¹¹ *A. Rembowski*, *Z życia konstytucyjnego Księstwa Warszawskiego. Studium historyczno-polityczne*, Kraków 1900, s. 21.

¹² *M. Kallas*, *Konstytucja Księstwa Warszawskiego. Jej powstanie, systematyka i główne instytucje w związku z normami szczegółowymi i praktyką*, Toruń 1970, s. 43; *M. Krzymkowski*, *Rada Stanu Księstwa Warszawskiego*, Poznań 2011, s. 32–47.

¹³ *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, t. I, Warszawa 1810.

odzewny (apelacyjny). Oprócz powyższych sądów ustawa zasadnicza określała, że Rada Stanu wraz z referendarzami spełniać miała funkcję Sądu Kasacyjnego (art. 72). Sędziów pokoju mianował Król z potrójnej liczby kandydatów przedstawionych przez sejmiki powiatowe, a odnawiać się mieli co dwa lata (art. 73). Artykuły 74 i 75 Konstytucji zapewniały niezawisłość sędziowską, a także niezależność sądów od innych władz, co ściśle wiązało się z zasadą nieusuwalności sędziów, których dożywotnio mianował monarcha na wniosek ministra sprawiedliwości. Do króla należało również prawo łaski, w jego imieniu wydawano też wyroki sądowe¹⁴.

Tymczasem nowo powstałe Księstwo oczekiwało na powołanie konstytucyjnych organów władzy. Dnia 5.10.1807 r. komisarz królewski hrabia *Jan Adolf Schönfeld* na posiedzeniu Komisji Rządzącej odczytał dekret królewski o rozwiązaniu tego gremium i przekazał nominacje na stanowiska ministrów. Stanowisko kierownika resortu sprawiedliwości, który miał wdrożyć Kodeks Napoleona i wprowadzić nową organizację wymiaru sprawiedliwości wraz z przepisami o zastępstwie procesowym, otrzymał były dyrektor sprawiedliwości *F. Łubieński*. Jako najstarszy minister miał także prawo przewodniczenia Radzie Stanu i Radzie Ministrów pod nieobecność prezesa, którym został *S. Małachowski*¹⁵.

F. Łubieński początkowo obawiał się wprowadzenia Kodeksu Napoleona, gdyż sądził, że może on doprowadzić do uwłaszczenia chłopów, a jako ziemianin uważał, że byłoby to szkodliwe dla szlachty. Jednak mimo początkowych wątpliwości, rozpoczął przygotowania do wprowadzenia nowej organizacji sądownictwa oraz do tłumaczenia kodeksu na język polski¹⁶. W Radzie Sta-

¹⁴ *Ibidem*; *M. Kallas*, Powstanie i ustrój Księstwa Warszawskiego (1807–1815), *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia* 2007, Sectio F, t. 57, s. 30–32; *S. Plaza*, Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. 2, Kraków 2002, s. 189.

¹⁵ *M. Rostworowski*, Rada Ministrów i Rada Stanu Księstwa Warszawskiego. Przyczynek do dziejów ich organizacji, Kraków 1911, s. 7–8; *T. Mencel*, Feliks Łubieński. Minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego (1758–1848), Warszawa 1952, s. 56; *B. Zamorski*, Dzieje dyplomacji po rozbiórce Polski, Postęp. Dwutygodnik literacko-polityczny 1864, Nr 5, s. 55.

¹⁶ *F. Łubieński* jeszcze przed nominacją ministerialną polecił swojemu sekretarzowi ks. *F. Szaniawskiemu* rozpoczęcie prac translacyjnych. Pod koniec 1807 r. tłumaczenie ukazało się drukiem, jednak ze względu na pośpiech w pracach, dzieło nie można było nadać charakteru urzędowego. Dlatego minister zwrócił się do Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego był członkiem, by wyznaczyło komitet do opracowania przekładu autentycznego. 1.11.1807 r. Towarzystwo wybrało komitet redakcyjny w składzie: ks. *J. Albertrandi*, ks. *F. Szaniawski* – tłumacz, ks. *K. Bohusz*, *S. Staszic*, *A. Horodyski*, *O. Kopczyński*, *S. Linde* i *L. Osiński*. *F. Łubieński* przesłał komitetowi oryginalny tekst kodeksu, jego przekład łaciński i włoski oraz wydelegował do współpracy adwokata *J. Zwierzchowskiego*. Jednak prace komitetu redakcyjnego nie przebiegały sprawnie. Przyczyniła się do tego śmierć ks. *J. Albertrandiego* i niechęć niektórych członków Towarzystwa do *F. Łubieńskiego*. Jedynym skutkiem pracy komitetu były drobne zmiany w następnym wydaniu tłumaczenia ks. *F. Szaniawskiego*. Później tłumaczenia podjął się jeszcze ks. *K. Bohusz*, ale do końca istnienia Księstwa sądy używały oryginału, a tłumaczeniem *F. Szaniawskiego* posługiwano się jedynie pomocniczo – *S. Grodziski*, Wpływ „Code civil” oraz

nu spotkał się jednak z nastrojami przeciwnymi dla nowego prawa. Na czele tej grupy stał prezes Rady *S. Małachowski*, który twierdził, że wprowadzenie kodeksu jest niewskazane i przedwczesne¹⁷. W trakcie pierwszego pobytu *Fryderyka Augusta Wettyna* w Warszawie *S. Małachowski* przedstawił królowi pogląd o wstrzymaniu prac nad kodeksem. Jednak *Fryderyk August* stanowczo odrzucił wyłuszczenia *S. Małachowskiego*, który na znak protestu podał się do dymisji. Jego następcą został *L. Gutakowski*, który należał również do grona przeciwników kodeksu. Król nakazał dalsze prace przygotowawcze nad kodeksem, lecz nie wyznaczył ścisłego terminu jego wprowadzenia¹⁸.

Mimo wytycznych *Fryderyka Augusta* Rada Stanu pod przewodnictwem *L. Gutakowskiego* nadal była w silnej opozycji wobec *F. Łubieńskiego*. Dlatego minister sprawiedliwości zwrócił się bezpośrednio do króla w styczniu 1808 r., z prośbą o wyznaczenie terminu wprowadzenia kodeksu na 1.5.1808 r. Prośba ministra została zatwierdzona dekretem królewskim z 27.1.1808 r. Jednak Rada nadal piętrzyła problemy. Opieszale pracowała nad nową organizacją sądownictwa, a kwietniu zwróciła się o przesunięcie terminu wyznaczonego przez króla. Argumentowała, że nadal brakowało urzędowego tłumaczenia kodeksu, nie przygotowano organizacji sądownictwa, a sędziowie nie znali dostatecznie przepisów francuskich. *F. Łubieński* bronił terminu, przesyłał stan przygotowań i wskazywał zaniedbania Rady. Ostatecznie *Fryderyk August* dekretem z 23.4.1808 r. nakazał utrzymanie terminu majowego¹⁹.

Kolejnym, ważnym krokiem kierownika resortu sprawiedliwości było ukończenie procesu tworzenia nowego systemu wymiaru sprawiedliwości, a co za tym idzie, organów zastępstwa procesowego. Nie doczekawszy się decyzji monarszej, postanowił działać samodzielnie. 11 maja *F. Łubieński* rozwiązał sądy powołane jeszcze przez Komisję Rządzącą, a 13.5.1808 r. wydał „Organizację sądownictwa cywilnego w Księstwie Warszawskim uzupełnioną Przepisami tyczącymi się organizacji oraz atrybucji władz sądowych i osób do składu sądownictwa należących” z 23 maja tegoż roku. Ostatecznie *Fryderyk August* potwierdził decyzje ministra dekretem z 4.7.1808 r.²⁰

Tytuł III „Organizacji sądownictwa cywilnego był zatytułowany Prokuratorowie, pisarze aktowi i obrońcy publiczni”. Przewidywał on istnienie trzech grup obrońców publicznych: patronów, adwokatów i mecenasów. Pierwsi pracowali przy trybunałach I instancji, adwokaci przy sądach apelacyjnych,

innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich (część I), *Czasopismo Prawno-Historyczne* 2005, t. LVII, z. 2, s. 64; *H. Grynwaser*, Kodeks Napoleona w Polsce, w: Pisma, Wrocław 1951, t. I, s. 27–28.

¹⁷ *T. Menceł*, *Feliks Łubieński*, s. 57–59.

¹⁸ *Ibidem*, s. 58–59.

¹⁹ *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, t. I, Nr 2, s. 46; *ibidem*, s. 60–61; *M. Krzymkowski*, Stosowanie przedrozbiorowego prawa polskiego w Księstwie Warszawskim w świetle orzecznictwa Sądu Kasacyjnego, *Z Dziejów Prawa* 2020, t. 13 (21), s. 140.

²⁰ *A. Heylman*, *Historia*, s. 26; *H. Grynwaser*, *Kodeks*, s. 35–36.

a mecenasi przy Sądzie Kasacyjnym. Dwie pierwsze grupy mianował Minister Sprawiedliwości na wniosek właściwego sądu, przy którym pracowali, a mecenasów mianował Król na wniosek Ministra²¹. Od 1810 r. monarcha mianował również adwokatów. Stopień obrońcy wiązał go z danym sądem. Sąd był dla niego instytucją nadzorczą i dyscyplinarną. Obrońca sądu niższego nie mógł reprezentować strony w sądzie wyższym. Było to przekreślenie zasad określonych w czasach rządów Komisji Rządzącej. Opisywane przepisy nie określały liczby obrońców na poszczególnych stopniach organizacji sądownictwa. Dopiero dekret o Sądzie Kasacyjnym z kwietnia 1808 r. w art. 5 określał liczbę mecenasów na 12 z ich wyłącznym prawem składania skarg kasacyjnych, ale z sankcją utraty urzędu za złożenie skargi niezgodnej z prawdą. Taka sama liczba obrońców obowiązywała przy poszczególnych trybunałach cywilnych. W Sądzie Apelacyjnym liczba adwokatów wynosiła 18. Zazwyczaj przy sądach działali tzw. obrońcy „nadliczbowi”, których nie przewidywały Zasady, na przykład w 1810 r. w warszawskim Trybunale Cywilnym działało 14 nadliczbowych patronów²².

Obrońcy w Księstwie na żądanie sądu mieli obowiązek występować w charakterze oskarżycieli publicznych lub z urzędu w obronie osób ubogich. Mogli również, w razie potrzeby, być zastępcami sędziów. Jednak za te czynności nie otrzymywali żadnego uposażenia. Jako urzędnicy pozaetatowi otrzymywali wynagrodzenie wynikające z umowy ze stroną (inaczej niż we Francji nie występowała w Księstwie taksa). Ustanowienie obrońcy przez stronę nie wymagało żadnej formy, jednak nie można było odwołać jednego obrońcę bez powołania drugiego²³.

Ustanawianie obrońców z urzędu dla osób uwięzionych lub ubogich, które nie miały funduszy na opłacenie kosztów procesowych, powodowało niechęć przyjmowania takich spraw przez zastępców procesowych lub prowadzenie ich w sposób opieszawy. Początkowo Minister Sprawiedliwości 13.11.1809 r. wydał reskrypt, ma mocy którego za nieposłuszeństwo lub opieszałość obrońcy publiczni mieli zapłacić koszty utrzymania więźnia, albo mogli być czasowo zawieszeni w urzędowaniu. W kolejnych reskryptach ministerialnych z 7.8.1810 r., 20.7.1812 r. i 6.11.1814 r. wskazano dla sądów i prokuratorów królewskich środki dyscyplinarne przeciwko opieszałości obrońców, stosownie do § 459 i 460 pruskiej ordynacji kryminalnej, pozwalających na wymierzenie kar pieniężnych porządkowych, a jeśli te nie przyniosłyby skutków, to

²¹ A. Heylman, *Historia*, s. 30; A. Kisza, Z. Krzemiński, R. Łyczyszek, *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995, s. 70; K. Kopciuch, *Adwokatura polska w okresie rozbiorów (uwagi historycznoprawne)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza 2016, z. 91, s. 106; M. Zaborski, *Zarys ustroju adwokatury polskiej*, Pal. 2003, Nr 11–12, s. 59.

²² W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 253–254.

²³ *Ibidem*, s. 254.

pociągnięcie obrońcy do odpowiedzialności dyscyplinarnej przed właściwym sądem²⁴.

Trzy stopnie obrońców w Księstwie Warszawskim opierały się na trzech zasadach – odpowiednim wykształceniu, aplikacji sądowej oraz praktyce w wymiarze sprawiedliwości. Nominację na pierwszy stopień, czyli patrona, otrzymywała osoba legitymująca się wykształceniem prawniczym uzyskanym w kraju lub za granicą, a potwierdzonym przez Radę Dozorczą Szkoły Prawa, odbyciem aplikacji asesorskiej zakończonej egzaminem przeprowadzanym przed trzema sędziami trybunału cywilnego I instancji z wydziału egzaminacyjnego powoływanych przez Ministra Sprawiedliwości. Na stanowisko adwokata lub mecenasa powoływano osoby, które wcześniej pełniły funkcje patrona lub adwokata przez okres dwóch lat oraz złożyły egzamin sędziowski przed Najwyższą Komisją Egzaminacyjną działającą przy Radzie Stanu²⁵. Zasady przeprowadzania konkursu na aplikację, jak również jej odbywania, regulował dekret z 11.7.1809 r. o ustanowieniu egzaminów dla kandydatów na urzędników resortu sprawiedliwości²⁶.

Ważnym krokiem w celu pozyskiwania nowych, wykształconych adeptów nauk prawnych było utworzenie przez ministra *F. Łubieńskiego* Szkoły Prawa, w której wykłady dla młodzieży oraz urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych wygłaszali *A. Łabęcki* (późniejszy tłumacz wraz z *Walentym Skorochodem Majewskim* francuskiego kodeksu postępowania cywilnego i handlowego), ks. *F. Szaniawski* i *A. Wyczechowski*. Z inicjatywy ministra sprawiedliwości król w marcu 1808 r. zatwierdził, a 24 maja wydał dekret o organizacji i przebiegu studiów w Szkole Prawa w Warszawie. Dnia 1 października tegoż roku odbyły się pierwsze wykłady. Edukacja prawnicza trwała trzy lata. Rok akademicki miał trwać od 1 października do 1 lipca. Zgodnie z art. 2 ww. dekretu w Szkole Prawa miały być wykładane m.in. następujące przedmioty: prawo natury, prawo cywilne, prawo rzymskie, Kodeks Napoleona, prawo kryminalne, postępowanie cywilne i kryminalne. Studentem szkoły mógł zostać absolwent szkoły departamentowej, mający nie mniej niż 16 lat, posiadający znajomość historii i literatury powszechnej, znajomość języków, zwłaszcza łaciny, francuskiego i niemieckiego. Dla osób niezamożnych przewidziano możliwość bezpłatnej nauki²⁷.

²⁴ *A. Heylman*, Historia, s. 139–141.

²⁵ *Ibidem*, s. 137; o procedurze egzaminacyjnej szerzej zob. *P. Cichoń*, Droga do zawodu sędziego w Księstwie Warszawskim, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 2012, t. XV, s. 45–58.

²⁶ *A. Winiarz*, Organizacja i działalność komisji egzaminacyjnych w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1831), Przegląd Historyczno-Oświatowy 1986, Nr 4, s. 451–452 i 456.

²⁷ *W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki*, Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej, Warszawa 1964, t. 1, s. 106–108; *B. Leśnodorski*, Szkoła Prawa, Nauk Administracyjnych w Księstwie Warszawskim, w: Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu

Reskryptem Ministra Sprawiedliwości z 30.7.1808 r. ustanowiono osobnych obrońców (patronów) przy sądach podsędzkowskich, które sądziły drobne sprawy, z wyraźnym zakazem występowania przed sędzią pokoju w sądach pokoju²⁸. Obrońcy ci, nie posiadając studiów prawniczych, nie mogli awansować na wyższe stanowiska w adwokaturze. Ustanawiano ich zazwyczaj po dwóch tylko w miastach niebędących siedzibami trybunałów cywilnych²⁹.

P. Pomianowski w swojej monografii o rozwodach w Księstwie Warszawskim poddał analizie archiwalne materiały dotyczące tej materii i zauważał również pewne prawidłowości. Potwierdzał obowiązek przymusu adwokackiego, ale w sprawach rozwodowych, pomimo ustanowienia pełnomocnika, powód musiał występować przed sądem wraz z pełnomocnikiem. Zdarzało się, że strona miała więcej niż jednego zastępcę procesowego. Autor stwierdzał również, że pełnomocnicy stawiali się na rozprawie prawie zawsze, ale raczej nie wygłaszali płomiennych wywodów prawnych. Autor podkreślał, że nie wynikało to z braku zaangażowania w sprawie, ale raczej z powodów zakresu spraw rozwodowych³⁰.

Zastępstwo prawne w sprawach, w których stroną był Skarb Państwa lub instytucja publiczna, prowadzone było albo przez ich wyspecjalizowane organy takie jak wydziały prawne, asesorów czy plenipotentów *fisci* w zarządzie dóbr narodowych, albo przez zwykłych obrońców publicznych. Ci drudzy występowali wtedy „z ramienia Rządu”³¹.

Wprowadzone przepisy przewidywały istnienie organów samorządu obrońców publicznych w postaci izb działających przy trybunałach I instancji. Miała również istnieć izba najwyższa obrońców publicznych z siedzibą w Warszawie. Miała się ona składać z mecenasów i niektórych adwokatów mianowanych przez Ministra Sprawiedliwości³². Niestety, do końca istnienia Księstwa Warszawskiego samorządu obrończego nie powołano, a obrońcy byli urzędnikami kancelarii sądowej, wzorem palestry przedrozbiorowej.

Warszawskiego, Warszawa 1963, s. 9–10; *G. Baltruszajtys* (red.), *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008, s. 25–26; *J. St. Konic*, Wprowadzenie Kodeksu Napoleona do Polski, *Gazeta Sądowa Warszawska* 1921, Nr 5, s. 434.

²⁸ Szerzej o sądach pokoju zob. *A. Rosner*, Stare i nowe w organizacji i działalności sądów pokoju w Księstwie Warszawskim, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 1994, t. 46, z. 1–2, s. 69–76; *idem*, Sędziowie i urzędnicy sądów pokoju w Księstwie Warszawskim, *Przegląd Historyczny* 1988, Nr 79/4, s. 659–684; *J. Przygodzki*, Sądy pokoju w Księstwie Warszawskim w latach 1807–1812, w: *P. Jurek* (red.), *Postępowanie polubowne w dziejach*, Materiały IX Konferencji Historyków Państwa i Prawa, Przemyśl, 7–10 lipca 2005, Wrocław 2006, s. 83–89.

²⁹ *W. Sobociński*, *Historia*, s. 254.

³⁰ *P.Z. Pomianowski*, *Rozwód w XIX wieku na centralnych ziemiach polskich. Praktyka stosowania Kodeksu Napoleona w latach 1808–1852*, Warszawa 2018, s. 87–88.

³¹ *W. Sobociński*, *Historia*, s. 254; *W. Graliński*, *Tradycja i postęp w instytucji Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie 2008, t. I, s. 55.

³² *A. Heylman*, *Historia*, s. 30.

Podsumowując ustalenia dotyczące zastępstwa procesowego w Księstwie Warszawskim możemy zauważyć, że był on budowany na zasadzie obligatoryjności. Ustawodawca zdawał sobie sprawę, że rewolucyjne zmiany wprowadzone przez Cesarza Francuzów na gruncie ustroju i prawa, będą wymagały istnienia fachowej pomocy prawnej, ponieważ Kodeks Napoleona jako podstawa porządku prawnego Księstwa nie był znany. Minister sprawiedliwości *F. Łubieński* zdawał sobie z tego sprawę, dlatego miał przeświadczenie, że należy zbudować taki system, który będzie adekwatny do liczby odpowiednio wykształconych kandydatów na obrońców publicznych. Stąd przepisy państwowe wprowadzały trójstopniowy układ – patroni, adwokaci i mecenas, a obejmowanie tych funkcji związane było z wypełnieniami określonych warunków.

Analiza materiału źródłowego potwierdza dążenie do budowania merytorycznego systemu zastępstwa procesowego. Obejmowanie kolejnych stopni kariery obrońców publicznych związane było z posiadaniem wykształcenia prawniczego, skończenie aplikacji i zdanie skomplikowanych, dwustopniowych egzaminów przed merytorycznymi, fachowymi komisjami. Należy podkreślić, że w procesie awansowym silny nacisk kładziono na to, żeby kandydaci na obrońców publicznych spełniali wysokie standardy „względem konduity i moralnego zachowania”. Takie dążenie było potwierdzone odpowiednim wsparciem ministra, który dla podniesienia liczby kandydatów do pracy w wymiarze sprawiedliwości doprowadził do stworzenia Szkoły prawa, która stała się pierwowiną Uniwersytetu Warszawskiego.

Geneza zawodu radcy prawnego

Na zagarnianych w XVIII w. ziemiach Rzeczypospolitej państwa zaborcze wprowadzały własne regulacje prawne, w tym w zakresie zastępowstwa procesowego. W zaborze pruskim obowiązywała ordynacja adwokacka z 1.7.1878 r. W Galicji, na Śląsku Cieszyńskim, na Spiszu i Orawie stosowano ordynację adwokacką wraz z ustawą wprowadzającą z 6.7.1868 r. oraz ustawą z 1.4.1872 r. o sprawowaniu karności służbowej nad adwokatami i kandydatami adwokackimi¹. Na ziemiach zaboru rosyjskiego rolę pełnomocników pełnili adwokaci przysięgli funkcjonujący przy sądach ogólnych ustanowionych na podstawie ukazów z 1864 r. W 1876 r. rosyjski model sądownictwa oparty na tych ukazach wprowadzono w Królestwie Polskim².

Na zasadzie ciągłości prawa wskazane wyżej przepisy obowiązywały, po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r., jako prawo dzielnicowe, aż do uchwalenia odpowiednich, rodzimych regulacji prawnych. Prace nad nimi rozpoczęto jeszcze w trakcie I wojny światowej w Warszawie, zajętej przez Niemcy po wycofaniu się wojsk rosyjskich w 1915 r. Powołana przez środowisko adwokackie Komisja do opracowania projektu organizacji adwokatury przygotowała Projekt Statutu Palestry Królestwa Polskiego. Został on oparty na zasadzie odrębności adwokatury od sądów i władz administracyjnych, zorganizowanej w odrębną korporację z własnymi organami. Był on dalej procedowany przez polskie organy utworzone na gruncie aktów z 5.11.1916 r.,

* *Andrzej Pasek* – Uniwersytet Wrocławski; radca prawny, adiunkt na WPAiE UW. Zainteresowania badawcze: historia państwa i prawa, kodyfikacja prawa karnego, prawo karne PRL; ORCID: 0000-0001-9468-5204.

¹ *J. Przygodzki*, Początki zawodu radcy prawnego na ziemiach polskich, w: *T. Scheffler* (red.), *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 7–8.

² *A. Bereza*, Rys historyczny profesjonalnego świadczenia pomocy prawnej w Polsce, w: *A. Bereza* (red.), *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, Warszawa 2015, s. 21.

proklamujących powstanie Królestwa Polskiego pod protektorem Niemiec i Austro-Węgier, tj. przez Departament Sprawiedliwości Wydziału Wykonawczego Tymczasowej Rady Stanu, a od stycznia 1918 r. przez Ministerstwo Sprawiedliwości Rządu Królestwa Polskiego powołanego przez Radę Regencyjną³. Kontynuację tych prac stanowił dekret Tymczasowego Naczelnika Państwa z 24.12.1918 r. w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego⁴. W myśl art. 1 dekretu Palestrę stanowili adwokaci i aplikanci adwokaccy. Dekret ten, zawierający 59 artykułów i 10 przepisów przechodnich, regulował zatem wykonywanie zawodu adwokata. Jednak w art. 11 wymieniony został także „urząd radcy prawnego”. Artykuł 11 stanowił bowiem, że z wykonywaniem zawodu adwokata nie wolno łączyć żadnego urzędu państwowego, prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych, pośrednictwa interesów i w ogóle zajęć nieliczących z powołaniem adwokata. Natomiast wolno było łączyć z zawodem adwokackim urząd nauczyciela lub radcy prawnego. Była to jedyna wzmianka o radcach prawnych w tym dekreście. Pośrednio przepis ten wskazywał, że „urząd radcy prawnego” mógł objąć tylko obywatel Państwa Polskiego, który dodatkowo:

- 1) ukończył wydział prawny uniwersytetu krajowego;
- 2) odbył aplikację sądową i adwokacką w myśl przepisów dekretu oraz złożył egzamin sądowy i adwokacki;
- 3) „jest pod względem moralnym nieposzlakowanym”.

Spełnienia tych warunków wymagał bowiem art. 3 dekretu dodając jeszcze, że nie może być adwokatem pozbawiony własnej woli lub ograniczony w czynnościach cywilnych, upadły, skazany na karę ciężkiego więzienia, więzienia od półtora roku do lat sześciu lub za przestępstwo uwłaczające czci. Tym samym zawód adwokata, w tym także urząd radcy prawnego, mogła wykonywać tylko osoba odpowiednio do tego przygotowana i o nieposzlakowanej opinii. Podkreślić zatem należy, że już w tym akcie prawnym, wydanym u progu niepodległości Państwa Polskiego, zdecydowanie zaakcentowano zarówno fachowe przygotowanie do udzielania pomocy prawnej, jak i spełnianie wysokich standardów etycznych.

W myśl art. 9 Przepisów przechodnich dekretu wszystkie dotychczasowe przepisy sprzeczne z jego postanowieniami traciły moc obowiązującą. Jednak ich art. 1 zastrzegал, że obowiązywały one aż do chwili ustawodawczego uregulowania organizacji adwokatury na całym obszarze Państwa Polskiego tylko na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego. Dekret obowiązywał od 1.1.1919 r. (art. 10). W dniu 1.7.1922 r. rozszerzono jego moc obowiązującą na ziemie

³ M. Masternak-Pawłowska, *Adwokatura II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawno-ustrojowe*, Poznań 2009, s. 18–23.

⁴ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1918 r. Nr 22, poz. 75.

dawnego zaboru rosyjskiego⁵. Był to zatem akt prawny uchylający tylko część przepisów pozaborczych, nielikwidujący partykularyzmu terytorialnego unormowań w zakresie profesjonalnej pomocy prawnej.

Ustrój adwokatury ujednolicono dopiero rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 7.10.1932 r. – Prawo o ustroju adwokatury⁶. Ten obszerny akt prawny regulował w szczególności warunki przyjęcia do adwokatury, obowiązki i prawa adwokatów, ustrój i działalność izb adwokackich, pozycję prawną Naczelnej Rady Adwokackiej, nadzór państwowy, odpowiedzialność dyscyplinarną oraz status aplikantów adwokackich. W szczególności podkreślić należy, że zgodnie z art. 9 na listę adwokatów mógł być wpisany ten, kto:

- 1) posiadał obywatelstwo polskie i korzystał w pełni z praw cywilnych i obywatelskich;
- 2) był nieskazitelnego charakteru;
- 3) władał językiem polskim w mowie i piśmie;
- 4) ukończył uniwersyteckie studia prawnicze z przepisanyymi w Polsce egzaminami;
- 5) odbył aplikację adwokacką;
- 6) złożył egzamin adwokacki.

Z obowiązku odbycia aplikacji i złożenia egzaminu zwolnione były osoby, które przez co najmniej dwa lata zajmowały stanowiska sędziego, prokuratora, wiceprokuratora lub podprokuratora sądów powszechnych, wojskowych i administracyjnych (art. 10). Na podstawie art. 11 od aplikacji i egzaminu adwokackiego wolni byli ponadto:

- 1) profesorowie i docenci nauk prawnych w polskich szkołach akademickich;
- 2) urzędnicy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, którzy, po złożeniu egzaminu referendarskiego, mieli co najmniej dwa lata służby referendarskiej;
- 3) ci, którzy odpowiadali warunkom wymagany do objęcia stanowiska sędziego i mieli co najmniej dwa lata państwowej służby referendarskiej na stanowiskach o charakterze prawniczym.

Tylko jeden przepis rozporządzenia Prezydenta z 7.10.1932 r. wymieniał radców prawnych. Stosownie bowiem do art. 29 z zawodem adwokata nie wolno było łączyć stanowiska stałego funkcjonariusza w służbie państwowej, z wyjątkiem stanowiska ministra, podsekretarza stanu lub profesora

⁵ Na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 23.6.1922 r. w przedmiocie rozciągnięcia na Ziemię Wschodnie mocy obowiązującej dekrety z dnia 24 grudnia 1918 r. w przedmiocie statutu tymczasowego Palestyny Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 47, poz. 416), stanowiącego akt wykonawczy do ustawy z 4.2.1921 r. o unormowaniu stanu prawnego politycznego na ziemiach przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie, podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r. (Dz.U. Nr 16, poz. 93).

⁶ Dz.U. Nr 86, poz. 733.